

Sygn. akt : II AKa 20/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Grażyna Wilk
Sędziowie	SSA Piotr Mirek (spr.) SSA Iwona Hyla
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Andrzeja Kuklisa

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2014 r. sprawy

1. **S. W.**, s. A. i T., ur. (...) w Z.,

oskarżonego z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne;

2. **M. G.**, s. J. i B., ur. (...) w Z.,

oskarżonego z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

na skutek apelacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt IV K 78/13

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 3 w stosunku do oskarżonego S. W. i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Zabrze do ponownego rozpoznania;

2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że eliminuje z opisu przestępstwa przypisanego oskarżonym S. W. i M. G. stwierdzenia „bicia, szarpania” oraz „grożąc pozbawieniem życia”;

3. uchyla rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 4 i 5 w stosunku do oskarżonego S. W. i na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce kar jednostkowych wymierzonych w punkcie 1 i 2 skarżonego wyroku orzeka karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet na mocy art. 63 § 1 kk okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 marca 2013 roku do dnia 14 marca 2014 roku;

4. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

5. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) na rzecz adwokatów: M. M. i B.B. – Kancelarie Adwokackie w Z., kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % podatku VAT, z tytułu obrony z urzędu udzielonej oskarżonym S. W. i M. G. w postępowaniu odwoławczym;

6. zwalnia oskarżonych S. W. i M. G. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 20/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 6 listopada 2013 r., IV K 78/13 uznał oskarżonych S. W. i M. G. za winnych tego, że w dniu 22 marca 2013 r. w Z., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z inną osobą, używając przemocy wobec M. S. w postaci bicia i przytrzymywania pokrzywdzonego oraz posługując się nożem, zabrali mu w celu przywłaszczenia o, 7 l wódki i tytoń o łącznej wartości ok. 15 zł, czego S. W. dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k., a M. G., mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem i rozpoznania znaczenia swojego czynu, czym S. W. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a M. G. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy art. 280 § 2 k.k. skazał S. W. na karę 4 lat pozbawienia wolności a M. G. na karę 3 lat pozbawienia wolności.

Uznał również oskarżonych za winnych tego, że w dniu 22 marca 2013 r. w Z., działając w tych samych warunkach, wspólnie i w porozumieniu oraz z inną osobą używając przemocy wobec M. S. w postaci bicia, szarpania, kopania oraz grożąc pozbawieniem życia, zabrali mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 6 zł, czym S. W. wyczerpał znamiona z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a M. G. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. skazał S. W. na karę 3 lat pozbawienia wolności, a M. G. na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem uznał również oskarżonego S. W. za winnego tego, że w dniu 22 marca 2013 r. w Z., działając w warunkach powrotu do przestępstwa, użył wobec świadka M. S. groźby bezprawnej w celu wywarcia na niego wpływu i zmuszenia do odstąpienia od zgłoszenia Policji przestępstwa rozboju, czym wyczerpał znamiona z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 245 skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W miejsce kar jednostkowych wymierzył S. W. karę łączną 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a M. G. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonych solidarnie na rzecz pokrzywdzonego kwotę 21 zł tytułem naprawienia szkody oraz 479 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Orzekł o dowodzie rzeczowym i kosztach sądowych, zwalniając oskarżonych od ich ponoszenia.

Powyższy wyrok zaskarżony został apelacjami obrońców oskarżonych.

Obrońca S. W., zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., polegające na dokonaniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, co skutkowało niżej wymienionymi błędami w ustaleniach faktycznych,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia co do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1 wyroku, polegający na ustaleniu, iż oskarżony posługiwał się nożem przy popełnianiu przestępstwa rozboju, wypełniając tym samym znamię typu kwalifikowanego z art. 280 § 2 k.k.,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na ustaleniu, iż oskarżony dopuścił się czynów przypisanych mu w pkt 2 i 3 sentencji wyroku, pomimo, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie da się ustalić rzeczywistego przebiegu zdarzenia.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o wyeliminowanie z opisu pierwszego z przypisanych oskarżonemu przestępstw zapisu o posługiwaniu się nożem i w konsekwencji przyjęcie kwalifikacji z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz uniewinnienie go od zarzutu popełnienia pozostałych czynów.

Obrońca oskarżonego M. G., zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można wysnuć tak kategoriycznych wniosków, zwłaszcza gdy zeznania jedyne go bezpośredniego świadka zdarzenia należy oceniać z dużą dozą ostrożności z uwagi na fakt, że świadek ten był pod znacznym wpływem alkoholu i pozostaje zainteresowany potencjalnym odszkodowaniem i zadośćuczynieniem,
- naruszenie przepisów postępowania karnego, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a w szczególności art. 5 § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, albowiem z uwagi na stan upojenia alkoholowego bezpośredniego świadka zajścia i licznych sprzeczności w jego zeznaniach trudno w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości ustalić prawidłowy przebieg zdarzeń,
- naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 31 § 2 k.k. polegające na odstąpieniu od zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w sytuacji, gdy wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego przemawiają za nadzwyczajnym złagodzeniem kary,
- naruszenie przepisów postępowania karnego, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 424 § 1 k.p.k., polegające na zaniechaniu przeprowadzenia rozważań o przyczynach odstąpienia od zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego S. W. o tyle stała się skuteczna, że w wyniku jej rozpoznania uchylono zaskarżony wyrok w części dotyczącej skazania tego oskarżonego za przestępstwo z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i w tym zakresie sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie apelacje obu skarżących uznać należało co do zasady za bezzasadne.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził przewód sądowy, nie dopuszczając uchybień, które musiałyby skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do przyczyn uchylenia wyroku w zakresie przypisanego S. W. przestępstwa z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. zauważyć trzeba, że przeprowadzając dowód z zeznań pokrzywdzonego M. S., Sąd Okręgowy skupił się przede wszystkim na wyjaśnieniu okoliczności popełnienia przez oskarżonych przestępstw z art. 280 § 2 k.k. i art. 280 § 1 k.k., co sprawiło, że materiał dowodowy w zakresie zarzucanego S. W. przestępstwa z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymaga uzupełnienia. Podkreślić tu trzeba, że nie rzutuje to w najmniejszym nawet stopniu na ocenę wartości dowodowej zeznań M. S..

Przypisanie oskarżonemu realizacji znamion przestępstwa z art. 245 k.k. wymaga ustalenia, że wypowiedziana przez niego groźba miała charakter groźby bezprawnej. W realiach niniejszej sprawy jest to o tyle istotne, że wypowiedziana przez S. W. groźba nie artykułował wprost jego intencji. Zgodnie z zawartą w art. 115 § 12 k.k. definicją, groźbą bezprawną jest zarówno groźba popełnienia przestępstwa jak i groźba spowodowania postępowania

karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej. Użyte przez oskarżonego stwierdzenie, że „załatwi” pokrzywdzonego jest na tyle niejednoznaczne i pozostawia tak dużą swobodę interpretacyjną, że ograniczenie rozważań Sądu Okręgowego do uznania, że wypowiedziane słowa wypełniły znamiona groźby bezprawnej nie jest wystarczające do wykazania słuszności tego stanowiska. Tym bardziej, gdy Sąd pierwszej instancji ustala, iż oskarżony powiedział pokrzywdzonemu, że „jak zgłosi to na policji, to go załatwi”, a w dalszych swoich wywodach, bezprawność groźby odnosi do stwierdzenia oskarżonego, „jeżeli zgłosi o tym na policji, to pożałuje”. Zgodzić się trzeba ze skarżącym, że zwłaszcza z treści tego ostatniego stwierdzenia nie musi wynikać groźba popełnienia przestępstwa, czy też groźba podjęcia innych działań, o których mowa w art. 115 § 12 k.k.

Nie oznacza to oczywiście niemożności przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za przestępstwo z art. 245 k.k. Groźba S. W. musi być przecież oceniana na tle okoliczności, w których została wypowiedziana. Przed sięgnięciem do kontekstu sytuacyjnego koniecznym jest jednak ustalenie, w jaki sposób rozumiał groźbę oskarżonego sam pokrzywdzony i czy się jej obawiał. W niniejszej sprawie okoliczności te nie zostały wyjaśnione, choć są przecież istotne. Jeżeli pokrzywdzony nie odbierałby wypowiedzianych przez oskarżonego słów, jako zapowiedzi podjęcia działań wchodzących w zakres pojęcia groźby bezprawnej albo nie obawiał się ich realizacji, to trudno byłoby je oceniać w kategoriach znamion przestępstwa z art. 245 k.k.

Przestępstwo określone w art. 245 k.k. jest typem przestępstwa formalnego i do jego znamion nie należy skutek w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy spełnienia groźby. Nie zwalania to jednak Sądu z konieczności ustalenia jej realności. Zarówno w literaturze jak i orzecznictwie podkreśla się, że zagrożony musi dostrzegać spełnienie groźby bezprawnej jako prawdopodobne. Musi ona realnie wpływać na psychikę zagrożonego, gdyż w przeciwnym wypadku trudno byłoby wykazać, że doszło do faktycznego zagrożenia dobra prawnego przez sprawcę posługującego się groźbą (por. post. SN z 14 lutego 2013 r., II KK 120/12, LEX nr 1405555, J. Giezek, Komentarz do art. 115 Kodeksu karnego [w:] J. Giezek (red.) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, WKP, 2012).

Wobec tego, iż w omawianym zakresie Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił wszechstronnie i wnikliwie wszystkich okoliczności sprawy koniecznym stało się uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zabrze, jako właściwemu rzeczowo. Przeprowadzając przewód sądowy, Sąd Rejonowy uzupełni materiał dowodowy, przesłuchując pokrzywdzonego. W zakresie pozostałych dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku, może przestać na ich ujawnieniu.

Odnosząc się do zarzutów apelacji obrońców oskarżonych, dotyczących odpowiedzialności oskarżonych za przestępstwa rozboju zauważyć trzeba, że osnową formułowanych przez obu apelujących zarzutów obrazy przepisów prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych jest kwestia oceny zeznań pokrzywdzonego M. S..

Przedstawiony w pisemnych motywach wyroku tok rozumowania Sądu pierwszej instancji nie daje jednak podstaw do twierdzenia, że oceniając wiarygodność zeznań pokrzywdzonego Sąd Okręgowy wykroczył poza granice przyznanej mu swobody.

Wbrew zarzutom apelujących, dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów postępowania, a to art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k. Podnosząc naruszenie tych przepisów, apelujący nie wykazali, jakich to uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd Okręgowy oceniając zeznania pokrzywdzonego i dokonując na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Zupełnie chybnym jest formułowany przez obrońcę oskarżonego M. G. zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k.

W myśl powszechnego w orzecznictwie rozumienia zasady *in dubio pro reo*, do jej naruszenia dochodzi wówczas, gdy sąd mimo powziętych wątpliwości co do stanu faktycznego, przyjmuje wersję niekorzystną dla oskarżonego (por. post. SN z 10 października 2010 r., V K.K. 61/12, LEX nr 1228657). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi. Apelujący podnosząc zarzut obrazy tego przepisu, czyni to w sposób zupełnie dowolny i gołosłowny, nie starając się nawet wykazać, które to niedające się usunąć wątpliwości Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął na niekorzyść

oskarżonego. Formułowanie zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. w oparciu o zastrzeżenia co do wiarygodności zeznań pokrzywdzonego świadczy o wadliwość odczytania zasady zawartej w tym przepisie.

Prawdą jest, że M. S., podobnie zresztą jak i oskarżeni, znajdował się w czasie relacjonowanego zdarzenia pod wpływem alkoholu. Okoliczność ta ma oczywiście znaczenie dla oceny percepcji pokrzywdzonego, ale w żadnym wypadku nie pozbawia wartości dowodowej jego zeznań i nie przekreśla możliwości dokonywania na ich podstawie ustaleń faktycznych. Pokrzywdzony opisał szczegółowo sposób działania oskarżonych i towarzyszące temu okoliczności. Jego relacja jest zborna, racjonalna i logiczna. To, że kolejne składane przez pokrzywdzonego zeznania są już mniej szczegółowe i pojawiają się w nich pewne nieścisłości jest rzeczą naturalną, wynikającą z upływu czasu i wielokrotnego przedstawiania tego samego zdarzenia. Ustosunkowując się na rozprawie do składanych wcześniej zeznań pokrzywdzony potwierdził je, podnosząc, że wówczas lepiej pamiętał przebieg zdarzenia, co wydaje się zrozumiałe.

Podkreślić w końcu trzeba, że w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonych, zeznania pokrzywdzonego są konsekwentne. Co więcej, zauważyć można, że wyjaśnienia oskarżonych zdają się potwierdzać wiarygodność i pełną wartość dowodową zeznań pokrzywdzonego. Choć oskarżeni próbowali przedstawić się w swoich wyjaśnieniach w najkorzystniejszym dla siebie świetle, to jednocześnie przyznali szereg faktów podnoszonych w zeznaniach M. S.. Brak też jakichkolwiek powodów pozwalających doszukiwać się w nich cech bezpodstawnego pomówienia, mającego sprowadzić na oskarżonych niczym nieuzasadnioną odpowiedzialność karną.

Dodać należy, że analizując treść zeznań składanych na rozprawie przez pokrzywdzonego, za zupełnie dowolne uznać należy twierdzenie obrońcy oskarżonego M. G., że M. S. nie potrafił opisać przebiegu zdarzenia. Dywagacje apelującego na temat niespójności zeznań pokrzywdzonego nie znajdują oparcia w treści jego zeznań, ocenianych całościowo i dotyczą okoliczności, które dla odpowiedzialności oskarżonego mają znaczenie drugorzędne. Z lektury zeznań pokrzywdzonego wynika, że był dwa razy uderzony przez M. G.. Jeżeli jednak w ocenie apelującego, zeznania pokrzywdzonego nie dawały odpowiedzi na pytanie, czy oskarżony zadał mu jedno, czy też dwa uderzenia, to zaznaczyć należy, że okoliczność ta nie miałaby znaczenia dla ustalenia, czy oskarżony brał udział w popełnieniu przypisanego mu przestępstwa.

Niezasadnym jest kwestionowanie przez obrońcę oskarżonego S. W. realizacji przez oskarżonych znamion kwalifikowanej postaci rozboju. Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że ze względu na posługiwanie się nożem, oskarżeni podlegają surowszej odpowiedzialności przewidzianej w art. 280 § 2 k.k.

Wywody apelującego, że w realiach sprawy, użycie przez oskarżonego noża nie zwiększało zagrożenia dla życia lub zdrowia pokrzywdzonego są chybione. Zgodnie z utrwalonym i zgodnym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny prawa karnego, użyte w art. 280 § 2 k.k. pojęcie „posługuje się nożem” należy interpretować szerzej niż występujące w art. 159 k.k. określenie „używa noża”. Stąd też, powszechnie przyjmuje się, że surowszą odpowiedzialność z art. 280 § 2 k.k. powoduje już samo demonstrowanie noża dla wywołania u ofiary rozboju poczucia zagrożenia (por. A. Marek, Komentarz do art. 280 Kodeksu karnego, LEX, 2010, wyrok SA w Katowicach z 30 sierpnia 2012 r., II AKa 297/12, LEX nr 1285167).

Mając powyższe na uwadze trudno byłoby racjonalnie dowodzić, że zachowanie oskarżonego, który po zażądaniu od pokrzywdzonego pieniędzy i uderzeniu go przez drugiego z oskarżonych, zwrócił się najpierw do M. L. o podanie noża, następnie podszedł z tym nożem do pokrzywdzonego, a w końcu rozciął nim jego kurtkę nie służyło zastraszeniu M. S. i nie stanowiło posługiwania się nożem w rozumieniu art. 280 § 2 k.k.

Nie dzieląc zarzutów apelujących, Sąd Apelacyjny uznał za celowe dokonanie zmiany w opisie drugiego z przypisanych oskarżonym przestępstw i dostosowanie go do poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Wynika z nich jednoznacznie, że stosowana przez oskarżonych przemoc wobec leżącego na ziemi pokrzywdzonego polegała na kopaniu go po rękach i nogach. Dlatego nieuzasadnionym było wskazanie w opisie czynu, że polegała ona również na biciu i szarpaniu pokrzywdzonego. Mimo tego, że nie może budzić zastrzeżeń ustalenie, iż wypowiedź S. W. po zabraniu pokrzywdzonemu pieniędzy zawierała groźbę pozbawienia życia, to wadliwym było wprowadzenie

jej opisu czynu oskarżonych. Wobec tego, że groźba ta została wypowiedziana już po dokonaniu zaboru mienia, nie służyła popełnieniu przez oskarżonych przypisanego im rozboju.

Z uwagi na częściowe uchylene zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego S. W. i dezaktualizację orzeczenia o karze łącznej, koniecznym stało się wymierzenie jej na nowo. W miejsce kar pozbawienia wolności wymierzonych oskarżonemu w pkt 1 i 2 skarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny, stosując zasadę pełnej absorpcji, wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd odwoławczy nie dopatrył się podstaw do weryfikacji zaskarżonego wyroku w części orzeczenia o karze.

Mając w polu widzenia sposób działania oskarżonych, ich motywację, właściwości i warunki osobiste, a także popełnienie przez S. W. przypisanych mu przestępstw w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k. trudno byłoby traktować wymierzone oskarżonym kary jako rażąco surowe.

Stwierdzić tu trzeba, że chybnym jest podnoszony przez obrońcę oskarżonego M. G. zarzut obrazy przepisu art. 31 § 2 k.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. Formułując zarzut obrazy art. 31 § 2 k.k., apelujący zdaje się zapominać, że zarzut obrazy prawa materialnego może być skuteczny tylko wtedy, gdy dotyczy niezastosowania przepisu obligującego sąd do jego bezwzględniego respektowania. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca. Przepis art. 31 § 2 k.k. dawał Sądowi Okręgowemu możliwość zastosowania wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary, ale tego nie wymagał.

Jak wynika z uzasadnienia skarżonego wyroku, Sąd pierwszej instancji rozważał możliwość stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, dochodząc jednak do przekonania, że okoliczności popełnionych czynów i warunki osobiste oskarżonego nie przemawiają za zastosowaniem tej instytucji.

Stanowisko to oceniane w kontekście zarzutu rażącej niewspółmierności kary uznać należy za trafne.

Wbrew wywodom apelującego, uprzednia niekaralność oskarżonego, częściowe przyznanie się do winy oraz przeproszenie pokrzywdzonego, nie są tak istotnymi okolicznościami, aby przekonywały o tym, że oskarżony jest sprawcą, który tylko z uwagi na swoją ograniczoną w znacznym stopniu poczytalność zasługuje na nadzwyczajne złagodzenie kary. Nie można zapominać przecież o determinacji w działaniu oskarżonego, przejawiającej się w popełnieniu dwóch przestępstw na szkodę tego samego pokrzywdzonego, sposobie działania oraz braku poszanowania dla powszechnie znanych i akceptowanych zasad porządku prawnego. Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne nie pozwalają również na marginalizowanie udziału oskarżonego w popełnieniu przypisanych mu przestępstw. Wbrew sugestiom skarżącego, nic nie wskazuje, aby rola M. G. w ich popełnieniu była drugorzędna. Dlatego też wymierzenie temu oskarżonemu kar jednostkowych w minimum ustawowego zagrożenia oraz orzeczenie kary łącznej z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji we właściwym stopniu uwzględnia fakt działania oskarżonego w warunkach określonych w art. 31 § 2 k.k.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono po myśli art. 624 § 1 kpk.